

Przez długi czas myślałam, że moje:

„NIE WIEM, czym mam się zajmować”

to po prostu problem do rozwiązania.

Że muszę jeszcze trochę poszukać, pomyśleć, pouczyć się, poznać siebie, znaleźć tę właściwą niszę, ofertę, kierunek.

I wtedy ruszę.

Tylko że po jakimś czasie to „nie wiem” przestało dotyczyć jednego pytania.

Zaczęło rozłazić się po całym moim życiu i biznesie jak zaraza.

Kiedy rzuciłam etat, dostałam dokładnie to, czego chciałam.

WOLNOŚĆ.

Cały dzień dla siebie.

Mogłam w końcu budować swoją markę, pracować z ludźmi, tworzyć, zarabiać po swojemu.

I pamiętam ten absurd.

Budzę się rano, mam cały dzień i...

nie wiem, co właściwie mam robić.

:D

Więc próbowałam się do tej pracy na swoim **MOBILIZOWAĆ**. Robiłam plany, checklisty, strategię, rozpiski dnia, content, Instagram, rozwój, kolejne zadania.

Potrafiłam mieć zapchany cały dzień i dalej zadawać sobie pytanie:

„NO TO CO JA MAM ROBIĆ W SWOIM BIZNESIE?”

Bo kiedy nie miałam jasności, CZYM właściwie się zajmuję, zaczynało się sypać wszystko dookoła.

Jak mam regularnie tworzyć treści, jeśli co chwilę podważam, czy temat, o którym mówię, jest naprawdę mój?

Jak mam sprzedawać, jeśli jedna oferta mnie jara, a chwilę później zaczynam myśleć: może jednak nie, może coś innego, może za szeroko, za wąsko, może jeszcze nie jestem gotowa?

I cyk.

Zamiast sprzedawać, znowu pracowałam NAD sobą i NAD biznesem.

Przy klientkach też to wychodziło. Potrafiłam dawać ogrom swojej wiedzy już na darmowych rozmowach, pomagać, ratować, rozkminiać...

ale nie miałam prostej odpowiedzi:

CO dokładnie z tą osobą robię?

Do czego ją prowadzę?

Co jest następnym krokiem?

Co właściwie sprzedaję?

A jeśli nie wiesz, co sprzedajesz, trudno sprzedawać.

Jeśli trudno sprzedawać, rośnie presja.

A im większa presja, tym bardziej chcesz W KOŃCU znaleźć tę idealną odpowiedź.

Więc ja szukałam.

Kursy, mentorzy, Human Design, trening mentalny, kolejne modele, strategie, notatki, mapy, strony, pomysły, nowe początki.

I to jest chyba jedna z najbardziej podstępnych rzeczy w braku jasności:

MOŻESZ BYĆ CHOLERNIE ZAJĘTA.

Możesz naprawdę się rozwijać, uczyć, tworzyć, siedzieć cały dzień „w biznesie”...

a jednocześnie miesiącami nie zrobić kilku prostych rzeczy, które dałyby Ci prawdziwe dane.

Powiedzieć ludziom, w czym pomagasz. Zrobić ofertę. Zaprosić do niej.
Porozmawiać z klientką. Coś opublikować i nie wycofać się z tego po chwili.
Sprawdzić. Wyciągnąć wnioski.

U mnie największą ceną tego wszystkiego nie był nawet brak idealnego bio.

To było powolne tracenie zaufania DO SIEBIE.

Bo jeśli pięć razy mówisz:

„TO TO!”

a później pięć razy się z tego wycofujesz...

w pewnym momencie przestajesz wierzyć własnemu:

„tym razem czuję, że to jest moje”.

Zaczynasz podważać każdą decyzję, każdy pomysł, każde „chcę”.

I wtedy już nie walczysz tylko z pytaniem:

„co mam robić?”

Ale też:

„czy ja w ogóle mogę sobie ufać, że znowu nie zmienię zdania?”

I chyba właśnie dlatego dzisiaj patrzę na JASNOŚĆ zupełnie inaczej.

Nie jak na znalezienie jednej idealnej rzeczy na całe życie.

Been there.

Chcę mieć wystarczająco dużo jasności, żeby wiedzieć:

komu pomagam, w czym, JAKO KTO, jak chcę pracować po swojemu i co sprawdzam TERAZ.

Bo dopiero wtedy przestaję żyć w świecie hipotez o sobie.

I zaczynam zbierać prawdziwe doświadczenia.

A jeśli coś się zmieni?

To się zmieni.

Ale wtedy zmieniam kierunek na podstawie tego, czego DOŚWIADCZYŁAM.

A nie dlatego, że od trzech tygodni siedzę sama ze sobą i rozkminiam:

„czy to aby na pewno moje?”

:D

Dzisiaj widzę, że moje wieloletnie „nie wiem” kosztowało mnie naprawdę dużo.

Czas, energię, pieniądze, zaufanie do siebie i mnóstwo ruchu, który nie był ruchem naprzód.

Bo kiedy długo nie masz jasności, nie masz tylko problemu z niszą.

Zaczynasz mieć problem z praktycznie KAŻDĄ kolejną decyzją.

PS.

Jeśli Twoje „nie wiem, czym mam się zajmować” też już wpływa na treści, ofertę, sprzedaż i zaufanie do własnych decyzji - właśnie nad tym pracujemy w Mastermindzie Odważna Przemiana.

Nie szukamy odpowiedzi na całe życie. Wyciągamy złoto z tego, co już przeżyłaś i umiesz, składamy kierunek NA TERAZ: komu pomagasz, w czym, jako kto i jak chcesz pracować po swojemu, a później sprawdzamy go na żywo.

Jeśli chcesz zobaczyć, jak wygląda ta praca, odpisz na tego maila. Porozmawiamy



Trenerka mentalna HD i Mentorka 4/6 dla Kreatywnych Dusz

Twórczyni odwaznaprzemiana.pl

Współtwórczyni niewypowiedziane.com

[Tutaj możesz się wypisać.](#)

Bez urazy! Zostajemy tylko tam, gdzie jeszcze nas woła ❤️